

# KaeN, Muszę iść (feat. Kroolik Underwood)

Więc odrzuć wstyd dziś jesteś ze mną  
Ja zamknę drzwi ty pokaż klejnot  
Chcę widzieć twój blask chcę poczuć twój smak  
Nad ranem odejdę gdy minie twój czas

Twoje ciało sprawia że szybciej bije mi puls  
Ciebie całą chcę aż brakuje mi tchu  
Chociaż jedną noc, będę tylko jej  
Słońce ze mną chodź, rozgrzej szybko mnie  
Chcę ciebie lizać, czujesz mała płomień  
Jesteś w niebie widać, czuję cała płoniesz  
Masz cudowną pupę, klapsa dostać musisz  
Gram upojną nutę, tego chłopca lubisz bo  
Stałem się znany więcej sosu mam ta  
Zostałem cwany więcej pokus tam kochanie  
Jestem bandytą ty lubisz ten blask kochanie  
Jesteś samicą i kusi Cię hajs

Słoneczko ja dzisiaj będę tylko twój  
Twoja sypialnia to miejsce gdzie się zabawimy  
Nie zatrzymuj mnie nad ranem i nie mów mi stój  
Bo ja idę do następnej mojej nowej dziewczyny

Więc odrzuć wstyd dziś jesteś ze mną  
Ja zamknę drzwi ty pokaż klejnot  
Chcę widzieć twój blask chcę poczuć twój smak  
Nad ranem odejdę gdy minie twój czas

Lubisz kiedy szepczę świństwa do ucha tobie znów  
Do góry jedzie winda zawierucha w głowie szum  
Ciepło Twego ciała ona mokra jest  
Tego złego rozpalasz on do środka chce  
Bardzo lubisz to, kiedy biorę Cię od tyłu  
Bardzo kusisz łoś, wtedy w porę chce tych wygod  
Mogę Ci wiele dać jeśli ty mi wiele dasz  
Jeśli Cię na wiele stać zostawię na ciebie smak  
Nie pamiętam jej imienia za to doskonale znam się  
Na jej ciała terenach, to w karnawale bal  
Mogę być kochankiem, ale nie będę facetem  
Jestem ryzykantem, w niejedną wejść kobietę

Słoneczko ja dzisiaj będę tylko twój  
Twoja sypialnia to miejsce gdzie się zabawimy  
Nie zatrzymuj mnie nad ranem i nie mów mi stój  
Bo ja idę do następnej mojej nowej dziewczyny

Więc odrzuć wstyd dziś jesteś ze mną  
Ja zamknę drzwi ty pokaż klejnot  
Chcę widzieć twój blask chcę poczuć twój smak  
Nad ranem odejdę gdy minie twój czas

Mogę śpiewać Ci do snu, ale nie będziemy spać  
Nie mówimy zbędnych słów, razem popłyniemy w dal  
My to dzisiaj cały świat nic nie liczy się  
Oto wspaniały akt w dziczy tej  
Szukałaś swego pana dzisiaj robisz co chcę  
Masz delikatnego chama który dziewczyno wie  
Jak to zrobić słonko, żebyś była w siódmym niebie  
Nas osłodzi rozkosz, to nasz absolutny eden  
Nie zadawaj pytań, nie psuj pięknych chwil  
Serenada znika, kiedy wężysz ty  
Nie chcę zwierzać się dziś, dla tych paru typów  
Chcę przemierzać Cię, bądźmy na haju do świtu

Słoneczko ja dzisiaj będę tylko twój  
Twoja sypialnia to miejsce gdzie się zabawimy  
Nie zatrzymuj mnie nad ranem i nie mów mi stój  
Bo ja idę do następnej mojej nowej dziewczyny

Więc odrzuć wstyd dziś jesteś ze mną  
Ja zamknę drzwi ty pokaż klejnot  
Chcę widzieć twój blask chcę poczuć twój smak  
Nad ranem odejdę gdy minie twój czas